

# SŁOWO POLSKIE

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

Wrocław, czwartek 11 listopada 1948

Nr 311 (724)

## Wielka bitwa pod Suczou Chaos w Chinach Czang-Kai-Szeka

### Gigantyczna ofensywa wojsk ludowych

Straty nacjonalistów: 400 tys. zabitych i rannych, 64 gen. w niewoli

**NOWY JORK.** Sytuacja wojenna w Chinach północnych i środkowych zmienia się z godziny na godzinę, przynosząc nowe klęski reżimowi Czang-Kai-Szeka.



Wojska armii ludowej na terenie Chin środkowych przerywały główne linie obronne Czang-Kai-Szeka na północ od Nankina i rozpoczęły koncentryczny atak na jedną z najważniejszych jego fortec — miasto Suczou.

Zdaniem obserwatorów zagranicznych, pod Suczou waga się obecnie losy Chin środkowych. Miasto to liczy 500 tys. mieszkańców. Prawdopodobnie Czang-Kai-Szek będzie zmuszony osobiście objąć dowództwo tego frontu o ile — jak przypuszcza się w Nankinie — nie zostanie on zlikwidowany w ciągu najbliższych paru dni.

Paniczne nastroje w Nankinie i Szanghaju potęgają się.

Część Chin pozostająca pod kontrolą rządu Czang-Kai-Szeka znajduje się w wirze niesłychanego chaosu gospodarczego. W Szanghaju, Nankinie i Czang-Czou wybuchł strajk 12.000 kolejarzy,

który sparaliżował całkowicie aparat komunikacyjny.

Strajk rozszerzył się na kierowców autobusów i tramwajów, domagających się podwyżki plac.

Korespondent United Press pisze, że chaos, jaki panuje w Szanghaju i Nankinie, nie da się opisać. W dzielnicach robotniczych — pisze korespondent — widać często na ulicach zwłoki ludzi, którzy zmarli z głodu. Nikt ich nie usuwa. Szerzą się zarazy.

Czang-Kai-Szek stracił już całkowitą władzę. Jego skorpupowani urzędnicy starają się nakręcić jak najwięcej w ostatniej chwili i uciec za granicę. Wszystkie miejsca na statkach są zakupione na kilkanaście dni z góry. Przepiętione są samoloty.

Wczoraj Czang-Kai-Szek oświadczył, że naród chiński musi się przygotować na „dalsze 8

lat wojny, w czasie których może nastąpić wiele niespodzianek”.

Tymczasem radio armii ludowej podaje, że w ostatnich operacjach zdobyto tak wielką ilość broni amerykańskiej, iż nie zdążono jej jeszcze przeliczyć. Nacjonaliści stracili w ostatnich walkach ponad 400.000 ludzi w zabitych i rannych. 64 generałów dostało się do niewoli.

## Nowa reforma walutowa ma uratować »markę zachodnią«

**BERLIN (PAP).** — Rzecznicy finansowi w Biznis oświadczyli, że w zachodnim strefom okupacyjnym Niemiec zagraża druga reforma walutowa. Stwierdzili oni, że szalony

wzrósł cen, ukrywanie towarów i puste kasy państwowe nie dają żadnej innej możliwości uratowania »marki zachodniej« wprowadzonej przez Amerykanów. W kołach oficjalnych utrzymuje się nawet, że podjęto już przygotowania do przeprowadzenia drugiej reformy walutowej w Niemczech zachodnich.

## 54 dni

**D**ZIŚ o godz. 3 min. 20 kopalnia „Karol” jako pierwsza w polskim przemyśle węglowym, wykonała roczny plan państwowy”.

Taki meldunek złożył przewodniczący pracy, Ludwig, w dniu 7 listopada Kongresowi Górników, obradującemu w Sosnowcu.

Nie w dniu 31 grudnia, lecz w początkach listopada, a więc o 54 dni wcześniej wykonano zadanie, obliczone na cały rok. Zyskany czas pozwoli na dodatkowe wydobycie w roku bieżącym 100.000 ton węgla ponad normę.

Zawiadomień o wykonaniu planu pracy we wcześniejszym terminie jest dużo, z każdym dniem więcej. Na szpaltach pism artykuły tego typu wybijają się na plan pierwszy. Już nie sensacje kryminalne, nie skandaliki „z życia towarzyskiego”, lecz wiadomości o ofiarnej pracy kłaczka, górnika czy rolnika widnieją na czołowych miejscach gazet. Tym żyje świat pracy, tym powinna żyć cała Polska.

Hasło, rzucane przez Pstrowskiego, hasło szczytnego współzawodnictwa, mającego na celu nie rekordy, lecz racjonalizację pracy, wyzyskanie na rządzi i umiejętnie a celową gospodarkę siłami człowieka z wyraźnym zamiarem przysporzenia korzyści ogołowi, — znalazło powszechne zrozumienie. Dziś każdy obywatel wie, że przekroczony plan produkcji węgla zapewni ciepło naszym do-

mom, dostateczną ilość energii fabrykom, czy elektrowniom, a poza tym stanowi walutę, dobrą walutę, za którą na zagranicznych rynkach Polska może otrzymać wszystko, czego potrzebuje.

Rolnik, wypełniający swój roczny plan produkcji, zapewnia nam sytość, daje poczucie pewności, że głód — jeden z najgroźniejszych wrogów ludzkości — nie może mieć dostępu do naszych domów. Efekty pracy tych, którzy wypełniają podjęte przez siebie zadania, są dla wszystkich widoczne i należyte oceniane.

Jeszcze przed rokiem wielu było ludzi w Polsce, którzy z niewiarą lub niedowierzaniem patrzyli na Pstrowskiego i jego naśladowców. Mówili, że za granicą nie ma współzawodnictwa i jest dobrze. Dziś jednak widzą, że tam dobrze nie jest, że panuje głód lub niedostatek, że wydzielane na kartki racje żywnościowe czy opałowe są mikroskopijnie małe. I coraz więcej ludzi rozumie, dlaczego tam tak jest, dlaczego społeczny podział dóbr jest niewiśnięwy dla niego francuski górnik strajkuje, nie bacząc na kule policyjne, zamiast wydobywać węgiel dla swych współrodaków i dla tych krajów na świecie, które węgla potrzebują.

W Polsce następuje coraz większe zrozumienie słuszności nowych form pracy i właściwości obranej przez nas drogi.

## Nowa metoda leczenia gruźlicy

**MOSKWA.** — W Związku Radzieckim stosuje się obecnie nową metodę leczenia gruźlicy za pomocą zastrzyków bizmutu. Metoda ta została opracowana przez naukowego uczonego radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR Sperańskiego i daje doskonałe wyniki.

## Delegacja polska przybyła do Moskwy

**MOSKWA (PAP).** — W dniu 10 listopada przybyła do Moskwy polska delegacja handlowa z wicemin. Ludwikiem Grossfeldem na czele. Na Dworcu Białoruskim delegację powitał: wicemin. handlu zagra-

## Przemysł Zagłębia Ruhry znowu w rękach niemieckich

**BERLIN (PAP).** — Władze brytyjskie i amerykańskie w Niemczech postanowiły przekazać w ręce niemieckiego zarząd przedsiębiorstw przemysłu węglowego i stalowego Zagłębia Ruhry bez pozostawienia b ich właścicielom prawa własności. Decyzja władz angielskich zapada wbrew energicznemu sprzeciwowi Francuzów, którzy obawiają się odrodzenia potęgi przemysłowej Niemiec. We Frankfurcie decyzja władz an-



WANDA WASILEWSKA, ZNANA LITERATKA, ZWIEDZIŁA W TOWARZYSTWIE MIN. MINCA TERENY BUDOWY TRASY W-Z I NOWOWYBUDOWANE DOMY PRZY UL. MARIENSTADT W WARSZAWIE.



DZIA 8. 11. 48 r. OBYDŁO SIĘ W WARSZAWIE W SALI YENCA GŁOSZENIE PIERWSZEGO OGÓLNOPOLSKIEGO KONGRESU SATYRYKÓW, ZORGANIZOWANEGO STARANIEM TYGODNIKA SATYRYCZNEGO „SZPIKI”. OD LEWEJ: JURANDOT, GRODZIENSKA, I WIECHECKI (WIECH).

## Sukcesy współzawodnictwa pracy Plan roczny wykonany — meldują liczne zakłady przemysłowe Pomorza

**BYDGOSZCZ. (PAP).** coraz więcej zakładów przemysłowych na Pomorzu melduje o wykonaniu i przekroczeniu rocznych planów produkcyjnych. Przewijające miejsce pod względem przedterminowego wykonania planu zajęła fabryka „Kabel Polski”, która już w dniu

10 września zrealizowała roczny plan produkcji. Do końca roku założona fabryka zobowiązała się do dalszego wyprodukować około 1.500 ton kabli i przewodów i tym samym osiągnąć 125 proc. planu.

Fabryka artykułów elektrotechnicznych „Ciszewski” do 30 września wykonała roczny plan z nadwyżką.

Państwowa Fabryka Mebli Artystycznych Nr. 1 w Bydgoszczy za meldowała o wykonaniu planu rocznego w dniu 25 października.

Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn wykonały plan 29 października.

Największa w Polsce fabryka ropy „Solway” w Mławach pod Inowrocławiem na dzień 1 listopada osiągnęła znaczne nadwyżki w wykonaniu rocznego planu produkcji.

Wszystkie te osiągnięcia uzyskano dzięki wydajnej pracy zakładów fabrycznych i rozwijającej się akcji współzawodnictwa oraz dzięki stałemu usprawnianiu procesów produkcyjnych.

## Sprawa Grecji u ONZ

## Ewakuacja dzieci greckich

zabezpieczyła je przed rządowym terrorem

**PARYŻ** — We środe Komisja Polityczna Zgromadzenia ONZ przyjęła większość głosów projekt rezolucji w sprawie Grecji, złożony przez Wielką Brytanię, USA, Francję i Chinę. Przeciwno rezolucji głosowały: ZSRR, Polska, Białoruś, Ukraina, Czechosłowacja i Jugosławia.

W dyskusji nad poprawką grecką do rezolucji czterech mocarstw, domagającą się wydania dzieci greckich rządowi atenskiemu, zabral głos delegat Polski dr Suchy. Podkreślił on, że celem ewakuacji dzieci greckich było uchronienie ich od

straszliwych skutków wojny domowej — od terroru rządowej armii greckiej. Dr Suchy cytując głosy korespondentów zagranicznych, którzy stwierdzają, że dzieci greckie w państwach, gdzie znalazły przytułek, korzystają z należytej opieki. Nieprawdą jest jakoby wywożono je siłą.

Jak stwierdza delegat Polski, należy wyjaśnić kwestię dokąd dzieci greckie mają być repatriowane: czy do okręgów znajdujących się obecnie pod kontrolą armii gen. Markosa, czy też do okręgów podległych rządowi atenskiemu. Najlepiej było by pozostawić dzieci tam, gdzie się dzisiaj znajdują.

## Spotkanie Truman — Stalin?

**WASZYNGTON** — Powściąsując się na prasę amerykańską Telepress donosi, że Truman pragnie spotkać się z generałissimem Stalinem i gotów jest nawet sam udać się do Moskwy w tym celu.

Truman oświadczył, że mógł by spotkać się ze Stalinem w Waszyngtonie, jeśli jednak generałissim Stalin nie zechce opuścić Związku Radzieckiego. „Truman jest tak bardzo zdecydowany przeprowadzić swój program pokoju, że gotów jest udać się do Moskwy”.

nicznego ZSRR — Semiczastnow, szef protokołu ministerstwa spraw zagranicznych — Kuźmiński oraz członkowie ambasady R. P. w Moskwie.

W ciągu ubiegłych trzech lat kapitał amerykański wykupił całkowicie lub też nabył znaczne udziały w przedsiębiorstwach niemieckich. Obecnie kapitał amerykański będą mogli eksploatować te przedsiębiorstwa nie podlegając żadnej kontroli ze strony Wielkiej Brytanii i Francji.



Pomoc w uprzemysłowieniu kraju

POWSZECHNY Dom Towarów we Wrocławiu od dnia otwarcia, tj. od 21 lipca sprzedał przeszło pół miliona metrów materiałów tekstylnych za sumę 108 milionów złotych.

Nasz przemysł tekstylny przekracza plany produkcji i we współpracy z innymi przemysłami kraju...

Czy jest to wyłączna zasługa tych, którzy obsługują warsztaty pracy? Nie wątpliwie czynnik odpowiedzialny...

Jak donieśliśmy wczoraj, w przyszłym tygodniu udaje się do Moskwy polska delegacja handlowa.

Surówce radzieckie, jak bawełna, ruda i apatyty stały się podstawą zapotrzymania naszego przemysłu...

Dostawy radzieckie cechuje niezawodna terminowość gwarantująca ciągłość naszej produkcji.

WARSZAWA. — W dniu 9 bm przy był do Warszawy zespół słynnego Państwowego Teatru Kukielskiego w Moskwie...

Krajowa narada działaczek PPR Wanda Wasilewska bierze udział w obradach

WARSZAWA (PAP). — W Warszawie odbyła się ogólnokrajowa rada działaczek Polskiej Partii Robotniczej.

Naradę zagała kierowniczka Wydziału Kobiecego KC PPR ob. Orłowska podnosząc, że chłuba i dumą mas pracujących są budownice w nowej Polsce...

Przewodnicząca udziela głosu gen. Aleksandrowi Zawadzkiemu, który przybył na zebranie.

Zakończenie zjazdu górników

SOSNOWIEC. — Wczoraj zakończyły się obrady walny zjazd górników. Zjazd uchwalił rezolucję, w której czytamy m.in.: Wraz z całą klasą robotniczą Związek Zawodowy Górników bierze czynny udział w walce klasowej...

Dolar był ideałem WRN-u

Proces Pużaka i współoskarżonych odsłania zbrodniczą działalność »bohaterów« podziemia

WARSZAWA (PAP). W czwartym dniu rozprawy przeciwko członkom WRN sąd wysłuchał zeznań osk. Zaremby.

Z kolei przed sądem staje oskarżony Misiorowski, który oświadcza, że do winy i czynów zarzuczanych mu w akcie oskarżenia przynajmniej się częściowo.

Oskarżony wyjaśnia, że po wyzwoleniu kraju kilkakrotnie spotykał się z delegatem Sit Zbrojnych, którego skontaktował ze znanym działaczem konspiracyjnym WRN — Obarskim.

Prok.: W jakich okolicznościach stykał się jeszcze oskarżony z Obarskim?

Osk.: Zetknąłem się z nim jeszcze raz dając mu 20 tys. dolarów w zwężonych banknotach.

Ponieważ Obarski chwalił się swoimi dużymi stosunkami; — kontynuuję swe zeznania Misiorowski — dałem mu 20 tys. dolarów do wymylenia.

Prok.: Czy oskarżony zwracał się do delegata Sit Zbrojnych o pieniądze?

Osk.: Tak jest. Zwracałem się z polecenia Zaremby. Misiorowski wyjaśnia, że otrzymał list od Zaremby z poleceniem, aby prozou miał się z delegatem, czy nie ma on możliwości zdobycia pieniędzy.

Prok.: Dla kogo miały być przeznaczone te pieniądze?

Osk.: Dla organizacji WRN na wybory.

Misiorowski wyjaśnia następnie, że ze wspomnianych powyżej pieniędzy wypłacane były jednorazowo we „zapomogę” w wysokości od 10 do 100 dolarów oraz stałe „dotacje” w różnych wysokościach.

Prok.: Ile pieniędzy podjął dla siebie Zaremba?

Osk.: Zaremba sam podjął 2 tysiące dolarów.

Prok.: Komu spośród współoskarżonych oskarżony wypłacał dolary?

Osk.: Pużakowi, Dziegielewskiemu — właściwie wszystkim.

Po przesłuchaniu osk. Misiorowskiego sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków.

WARSZAWA (PAP). W piątym dniu rozprawy przeciwko członkom WRN sąd kontynuował przesłuchiwania świadków.

Jako pierwszy zeznawał doprowadzony z wzięcia świadek Błaszczak, który będąc członkiem WRN, współpracował z oskarżonymi Krawczykiem na terenie Częstochowy.

Następnie składał zeznania doprowadzony z wzięcia świadek Marian Paźdzak. W r. 1946 świadek wyjechał nielegalnie za granicę, a w drodze powrotnej do kraju zetknął się z kurierem tzw. rządu Londyńskiego Felczakiem, który jechał do Polski dla załatwienia spraw zleconych przez Zaremby i Białasę.

Felczak miał się spotkać z Zulfaskim i Pużakiem.

Świadek zeznał dalej, że Zaremba i Białasa wchodzili w skład I. zw. Komitetu Spraw Krajowych w Paryżu, którego zadaniem było oddziaływanie na kraj i świadczenie pomocy dla działaczy konspiracyjnych w Polsce.

Prok. Zarakowski: Czy świadkowi wiadomo na czyje polecenie Białasa i Zaremba zorganizowali w Paryżu komitet spraw krajowych?

Świadek: Na polecenie Radzieckiego i Arciszewskiego.

Następny świadek był adw. Ta deusz Myśliński. Na pytanie prokuratora, dotyczące powołania w okresie okupacji tzw. Agencji A, świadek wyjaśnia, że jako współpracownik Delegatury Rządu Londyńskiego w okresie okupacji dowodził się o istnieniu Agencji A od swego przełożonego z tego okresu Tadeusza Miklaszewskiego pseudonimem Malawicza. Agencja powołana została z dniem 1.10.1944.

Prok.: Co to była za instytucja?

Świadek: Jak wynikało ze słów Malawicza walka polityczna z wrogiem miała zostać centralizowana przez powołanie tzw. Agencji A.

Prok.: Czy świadkowi wiadomo o udziale przedst. wicelstwa WRN w Agencji A?

Świadek: Wiadomo mi, że przedstawicielem WRN w Agencji A był działacz Białasa.

Imperializm osłabł w wyniku wojny. Utracił on Niemcy, które były jego najbliższą ostoją. Utracił też publikę Europy zachodniej, którą nabrały siły wywrotczywa się z obrót w kapitalizm i wkraczał na drogę socjalizmu. Utracił on wiele innych punktów oporu, chociaż zdołał być mnóstwo baz wojennych.

Gorątkowymi wysiłkami USA starają się podpreźć walący z górami kapitalizm w Europie Zachodniej. Jednakże „profit” bierze górę. Narzucając Europie Zachodniej swoje towary, kapitalizm amerykański jeszcze bardziej podważa podstawy gospodarcze jej samowładności, a to prowadzi do dalszego osłabienia kapitalizmu w Europie.

Im bardziej intensywnie monopolizuje USA grunty i ujemniające różnie kraje, tym trudniej pacholkom Wall Street utrzymać w cuglach wzrastające oburzenie mas pracujących tych krajów.

PRZEGLĄD prasy

Imperializm słabnie

„GŁOS LUDU” zamieszcza artykuł znakomitego publicysty radzieckiego G. Zaslawskiego. W artykule tym autor poddaje wnikliwej analizie wydarzenia w Europie i świecie na przełomie 31 lat tj. od czasu Rewolucji Listopadowej, konkluduje:

Państwo Radzieckie okazało się najmocniejszym potęgą w Europie. Demokracja radziecka dowiodła w czynie swej wyższości nad burżuazją. I właśnie dlatego w walce ze Związkiem Radzieckim zdradzyli i zostali zupełnie faszystami nie miecki, śmiertelny wróg wszelkiej demokracji.

Co prawda, kapitalistyczne państwo USA, znajdując się poza orbitem działań wojennych, wzmocniło się znacznie, ale wzmocnienie to kryje w sobie brzemienne w skutki przeciwieństwa.

Imperializm osłabł w wyniku wojny. Utracił on Niemcy, które były jego najbliższą ostoją. Utracił też publikę Europy zachodniej, którą nabrały siły wywrotczywa się z obrót w kapitalizm i wkraczał na drogę socjalizmu. Utracił on wiele innych punktów oporu, chociaż zdołał być mnóstwo baz wojennych.

Gorątkowymi wysiłkami USA starają się podpreźć walący z górami kapitalizm w Europie Zachodniej. Jednakże „profit” bierze górę. Narzucając Europie Zachodniej swoje towary, kapitalizm amerykański jeszcze bardziej podważa podstawy gospodarcze jej samowładności, a to prowadzi do dalszego osłabienia kapitalizmu w Europie.

Im bardziej intensywnie monopolizuje USA grunty i ujemniające różnie kraje, tym trudniej pacholkom Wall Street utrzymać w cuglach wzrastające oburzenie mas pracujących tych krajów.

10 listopada — dzień młodzieży 50 mil. młodych skupia SFMD

MOSKWA (PAP) W Moskwie bawił przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson. Przed odjazdem z Moskwy Boisson oświadczył, że najważniejszym zadaniem Federacji obecnie jest przygotowanie się do drugiego światowego kongresu młodzieży demokratycznej, który odbędzie się jesienią 1949 r.

rzecz pomocy dla demokratycznej młodzieży Grecji i Hiszpanii w jej walce o wolność i niezawisłość.

Światowa Federacja, która w momencie powstania w r. 1945 liczyła ok. 30 milionów członków, skupia obecnie prawie 50 milionów młodych.

10 listopada będzie światowym dniem młodzieży. Hasłem tego dnia będzie walka o pokój i demokrację.

Światowa Federacja, która w momencie powstania w r. 1945 liczyła ok. 30 milionów członków, skupia obecnie prawie 50 milionów młodych.

Nowe formy współzawodnictwa pracy tematem obrad włóknarzy

ŁÓDŹ (PAP) w dniu 8 bm. odbyła się w Łodzi Ogólnokrajowa Narada ponad 900 radców zakładowych, przodowników pracy,

przedstawicieli komitetów współzawodnictwa pracy oraz przedstawicieli oddziałów Zw. Zaw. Włóknarzy z całego kraju. Narada poświęcona była omówieniu nowych metod współzawodnictwa pracy zaprojektowanych przez Komitet Główny Współzawodnictwa Pracy oraz licznych przedstawicieli 12 tysięcy przodowników pracy w przemyśle włókienniczym.

Palestyna na wokandy

Strategia przede wszystkim

PARĘ TYGODNI temu w dniu, kiedy dykt. w Org. Narodów Zjednoczonych ustosunkował porządek obrad, w pałacu Chajlot, delegaci USA i W. Brytanii uczynili wszystko, co było w ich mocy, aby przetrwać debatę palestyńską na pierwszy punkt obrad Zgromadzenia. Zdaniem ich — tak przynajmniej mogli się zdawać — był to najważniejszy problem dnia.

W jakim stadium znajduje się obecnie sprawa Palestyny? Jak wiadomo, Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powołało w dn. 20. 10. 1947 r. ostateczną uchwałę o podziale Palestyny — przy czym państwu żydowskiemu przyznano około — 14.700 km kw., z czego 9.800 km kw. obszar pustynny Negev.

Dla państwa Izrael sprawa posiada znaczenie zasadnicze. Negev może bowiem być w najbliższej przyszłości stać się doskonałym terenem dla imigracji żydowskiej. Pomieści się tutaj ponad milion ludzi, a rozbudowa go stałby się szczytnym kanalem — planowana przez rząd Izraela — przemiana tej pustyni w żyzny kraj. Nie należy również zapominać, iż wielka Transjordanja liczy około 340.000 mieszkańców, podczas gdy w Palestynie na całym słowacko-obszarze żyje ponad 800 tys. Żydów.

Ważnym nawet od debaty nad historycznym wnioskiem radzieckim, do toczących ustosunkowań międzynarodowej kontroli nad energią atomową.

Uważamy, że w tym momencie, kiedy polityczny komitet rozpoczął dyskusję — ze strony tych delegatów angielskich poczyniono wszelkie możliwości wysiłki, aby przeszkodzić powstaniu jakiegokolwiek decyzji. Skwapliwie też skorzystano z propozycji delegata Iranu, aby debatę odroczyć.

Jedną więc tylko istnieje zasadniczą przeszkodą dla sprawnego rozwiązania problemu. Wystarczy spojrzeć na mapę i wszystko staje się zrozumiałe. Negev jest przedłużeniem pustyni Synaj — przedpołem kanału Sueskiego i leży w pasie, na którym Anglik budują obecnie nowe bazy lotnicze. W Brytanii pragnie utrzymać kontrolę na tym terytorium, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem Abdullaha. Strategia Imperialna przede wszystkim...

Pretekst był blany — mówca zażądał zbadania pomonocionów rzeczniczką t. zw. Wysokiego Komitetu Arabskiego, bez którego obecności debate można było się obejść. Lecz istota przyczyna tkwiła w. Stenach Zjednoczonych. Wybory! To jedno słowo wystarczy, aby wy tłumaczyć większość ostatnich posunięć w polityce Wąstogtonu.

W Brytanii i USA potrafią widzieć nie przemawiać z autorytetem tylko wówczas, gdy chodzi o interesy naftowe na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

W Brytanii i USA potrafią widzieć nie przemawiać z autorytetem tylko wówczas, gdy chodzi o interesy naftowe na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

3.000-ny mistrz zegarmistrzowski na Dolnym Śląsku

Przed kilkoma dniami złożył w Wrocławiu egzamin mistrzowski na majstra zegarmistrzowskiego ob. Jan Goraj, 3.000-ny mistrz tego zawodu.

Ob. Goraj, urodzony w kraju w roku 1922, chodził do szkół we Francji skąd powrócił do Polski w roku 1937. Podczas okupacji wywieziony został do Niemiec, gdzie pracował w swoim zawodzie. Po zakończeniu wojny osiedlił się we Wrocławiu.



# Szczecin przybliżył się do Śląska

## Z szybkością 160 km. na godzinę będą jeździły pociągi nową trasą przez Kostrzyn

DO WOCZ ludzi pracujących do dzisiaj w Dyrekcji Kolejowej Okręgu Wrocławskiego przysiadło w 1945 roku w maju kolo jednego z mostów kolejowych we Wrocławiu. Jeden z nich — inżynier — kreślił coś w notatniku.

— Penie to pan tu rysuje? — pytał go przechodzący szabrownik, odpalając papierosa.

— Rysuję most, który odbudujemy za kilka miesięcy — odpisał inżynier.

Szabrownik przyjrzał się uważnie inżynierowi, przyjrzał się zrujnowanemu mostowi, do czym nakreślił kółeczko na czole, wzruszył ramionami i odszedł. Nie wierz.

A za kilka miesięcy po odbudowaniu mostu dądną triumfalnie pociągi dojeżdżające do Wrocławia.

### Triumf polskiej techniki

Od tego czasu ten sam inżynier i jego koleży zaprojektowali kilkanaście odbudowanych już dzisiaj mostów kolejowych na Dolnym Śląsku. Jednym z nich jest właśnie oddany onegdaj do użytku most kolejowy na Odrze w Brzegu Dolnym. Odbudowa nie należała do rzeczy łatwych. Prawie połowa długiego na 370 metrów kolosa leżała w wodzie. Specjalni nurkowie rozeznali aparatami tlenowymi zanurzone w wodzie części mostu, które wydobycie na brzeg spajano powtórnie i na-

dawano im odpowiednie kształty. Most odbudowano systemem gospodarczym, zużywając bardzo niewielkie ilości nowego materiału.

Podobnie zresztą odbudowano drugi wielki — bo mierzący 415 m. długości — most na Odrze pod Nietkowem na Ziemi Lubuskiej.

Tu i tam walczono nie tylko z trudnościami wydobycia żelastwa z wparły; specjalne drużyny minerów parowały się długi czas z oczyszczeniem terenu z min. Robota jednak szła sprawnie i ukończono ją w terminie przewidzianym w planie. Odbudowa obu mostów zaplanowana na rok 1948 — została zakończona.

Dzięki uruchomieniu obu mostów kolejowych otrzymaliśmy

### najkrótsze połączenie

Górnego i Dolnego Śląska ze Szczecinem. Trasa ta, jak twierdzą inżynierowie, jest jedną z najprostszych linii kolejowych w Polsce. Dzięki temu, pociągi mogą tu rozwijać nieprzeciętną szybkość 160 km na godzinę. Na razie oczywiście nie posiadamy odpowiednich lokomotyw i składów, które mogłyby pędzić w takim tempie. Warto jednak wspomnieć, że zakłady Cegielnic-

go w Poznaniu rozpoczynają produkcję parowozów, mogących rozwijać szybkość 140 km na godzinę. Może więc za kilka lat trasę Wrocław — Szczecin będziemy przebywać w ciągu dwóch godzin. Obecnie w uruchomiono na nowej linii kilka par pociągów, woźniczących cych pociągów osobowych i towarowych, które już dziś drogę Wrocław — Szczecin przebywają w czasie o trzy godziny krótszym, niż kilka dni temu; nowa trasa bowiem jest o 80 km krótsza od poprzedniej, biegnącej przez Poznań.

Równoległe do rozbudowy portu szczecińskiego — ilość pociągów wiozących węgiel do Szczecina będzie wzrastała. W związku z tym planuje się kierowanie całego eksportu węgla przez Szczecin, odciążając w ten sposób porty w Gdyni i w Gdańsku.

### Nowa trasa kolejowa ma również kolosalne znaczenie lokalne

dzięki niej otrzymają odpowiednie połączenie kolejowe także powiaty jak: Kozuchów, Wołów i zniszczony Głogów, który dzięki lepszym warunkom komunikacyjnym będzie mógł szybciej się odbudować.

Wielki los wygrał również Brzeg Dolny, gdzie odbudowuje się w szybkim tempie wspaniałą fabrykę chemiczną „Rokita”. Podczas wojny produkowała ona gaz zwany cyklohem, dostarczany do komór gazowych w Oświęcimiu. Obecnie „Rokita” przejdzie na produkcję pożytecznych środków chemicznych, służących odbudowie gospodarki pokojowej. W środkach chemicznych, dzięki nowemu połączeniu kolejowemu, będzie mogła być zaopatrzona wana bez trudności cała Polska.

Nowa linia kolejowa umożliwi również rozbudowę gospodarki na odciegi dotychczasą od świata Ziemi Lubuskiej.

Korzyści, jakie nam daje odbudowa obu mostów są olbrzymie. Nie będziemy jednak wygłaszać szumnych podziękowań — tym, którzy tego dzieła dokonali. Niech w starczy im zapewnienie, że jesteśmy wdzięczni i że wspominać będziemy o nich zawsze, kiedy, jadąc po ciążem, mijając będziemy mosty kolejowe w Brzegu Dolnym i pod Nietkowem.

Ewa Wacowska

### List z Paryża

## Spaak, Moch i autobusy

Korespondencja „Słowa Polskiego“

Paryż, 15 listopada

Na rozkaz rządu odmówiono Komitetowi Pomocy dla Górników używania autobusów, nie będących w ruchu, czyli jednego środka lokomocji, którego użycie nie wywołałoby zamieszania w transporcie paryskim.

Tak wielka, niewiarygodna i niepojęta jest nienawiść garstki ludzi, wystraszonych — jak Spaak, lub zły z natury — jak Moch.

Strajk jest dla robotników pracujących w warunkach nieludzkich jedyną bronią w walce o sprawiedliwość. Słowa te nie są moje; powiedział je biskup Nancy.

Tego samego dnia, gdy strajkujący rozbrojony oddział policji, złożyli zdobytą broń, gdyż nie chcieli jej używać, rząd wydał rozkaz strzelania do strajkujących, czyli użycia zdobytej i cennej broni przeciwko tym, którzy nie chcieli się nią posługiwać.

Zaiste należy się oburzać, lecz dziwić się nie należy. Jest rzeczą normalną, że z tych samych nie wyrwanych korzeni wyrastają te same zatrute rośliny, od pożaru Reichstagu, aż do milionów, które otrzymywanie od Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej zarzucą strajkującym fałszerz Moch, od procesu Dymitrowa, do procesu 12 przywódców komunistycznych w USA, od Monachium do planu Marshalla, od paktu anty-kominternowskiego do paktu brusselskiego, od jednej zdrady, do drugiej.

Stare francuskie przysłowie mówi: „Im bardziej się coś zmienia, tym bardziej pozostaje takie samo”. Najważniejszą jednak zasadą jest to, że podobne przyczyny wywołują podobne skutki. Tylko, że twórcy nowego faszyzmu wykonują w dalszym ciągu te same ruchy co dawniej, nie wydobędą się z trudnego położenia powtarzając w 1948 r. metody Hitlera.

Strach, fanatyzm, złość, głupota wywołują w nas oburzenie. Lecz ohydna obuda tych ludzi prowadzi do wzmożenia więzów solidarności wśród mas robotniczych.

Znam szereg kobiet, które w najtrudniejszych dziedzinach zbierały datki na rzecz strajkujących. Ani jednej z nich nie odmówiono ani razu.

W dniu, w którym Francja

wznowił swój marsz na drodze do stepu, na drodze zamykanej dziś przed nią przez agentów obcych — w tym dniu zwyciężył górniczy, robotniczy i wszyscy naraz — woli Francuzi zrealizują swe nadzieje.

Jeżeli ludzie dziś walczą metodami hitlerowców, popychając dzieci pod kule ojców. Inni walczą o wyzwolenie wszystkich dzieci, łącznie z dziećmi swych nieprzyjaciół. Jest to wystarczający powód, aby podkreślić słuszność sprawy i okryć hańbą jej wrogów.

Andre Wurmser

## „Kolumna, globus i Odra“ —

— czyli: w obronie Pokoju.

Nowy essay Kazimierza Wyki w październikowym numerze

## „TWORCZOŚĆ“

Cena egz. 120 zł.

W-146

### Ku upowszechnieniu kultury

## »Czytelnik« i czytelnicy

1.132.749 gazet dziennie i 1.983.945 czasopism tygodniowo, wydawanych przez Spółdzielnię Oświatowo - Wydawniczą „Czytelnik”, dociera do miast, osiedli i wsi polskich. Akcja upowszechnienia kultury, znielenia „rogatek kulturalnych” między wsią i miastem, rozszerzenia słowa drukowanego na wieś, zbliżenia autora do czytelnika, wzmocnienia czytelnictwa, zadanie obiegowych bibliotek, klubów książek, nasycenie rynku księgarskiego 14.000.000 tomów — oto pozycje bilansu dotychczasowej działalności tej wielkiej spółdzielni oświatowo - wydawniczej.

Sieć koł „Czytelnika”, księgarń, punktów kolportażowych, redakcji i korespondentów pokryła cały kraj. Równoległe do akcji krajowej prowadzona była akcja zagranicą. „Czytelnik” sprowadził książki i czasopisma zagranicę i reprezentował polskie słowo drukowane w całym świecie. Spółdzielnia ta odegrała doniosłą rolę w wymianiam kulturalnej z innymi narodami.

Miliony czytelników w Polsce i w świecie tworzyły jedną wielką rodzinę „Czytelnika”. Gazety i tygodniki, książki beletrystyczne i naukowe osiągały nakłady, o których nie marzono nawet przed rokiem 1939. Różni zakresy czytelnictwa, kultura szła w przód, przygotowywano nowy etap, w którym przede wszystkim masę ludu we będą swobodami kulturalnymi.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” spełniła doniosłą rolę w realizacji postulatów Manifestu Lipcowego — kultura dla mas. Działalność społeczna i oświatowa, aczkolwiek prowadzona w besperyj,



JERZY BOREJSZA

nych ramach, miało doniosłe znaczenie polityczne, zbliżając miliony czytelników do spraw nowego ustroju Rzeczypospolitej.

Symbolom rozmachu czytelnictwa polskiego będzie „DOM SŁOWA POLSKIEGO”, którego hala produkcyjna rozpocznie już pracę w roku 1949 —

### PO LIŚCIE PASTERSKIM (12)

## Czy nie zu dużo polityki?

DOPIERO po trzech latach odbudowy — 31 października 1948 r. po raz pierwszy przeczytaliśmy w liście pasterskim Episkopatu Polskiego następujące wyzwanie.

„Wzywamy wszystkich do twórczego czynu” — głosi list w chwili, kiedy ten czyn realizuje się do 3-ch lat, codziennie, na każdej budowie, w każdej fabryce i na polach wsi.

„Wszystcy pełnym sumieniem obowiążki swego zawodu!” — głosi list.

„Niech rolnicy rzetelnie obsiewają pola. Niech w hutach, kopalniach, warsztatach, biurach i sklepach wreszcie pracują, która jest powołaniem człowieka, niech z miłością na miesiąc rośnie odbudowa życia polskiego, stolicy, miast, zagrod, kościołów”.

Przecieramy ze zdumieniem oczy. Czyżby dotąd nie pracowano, nie obsiewano pól? Czyżby wznieśiona z gruzów nowa Warszawa była jedynie zjawą senną, marzeniem? Słowa listu narzucone zostały przez istniejącą rzeczywistość. Musiły być one wypowiedziane pod groźbą całkowitego odwracania się od tej rzeczywistości, od zaprawoanego po łokcie narodu polskiego.

List zaleca pracę i ostrzega „przed nierozważnymi czynami”. „Niech nikt nie da się sprokować do nie rozsądnych kroków przez ciemne elementy, które chciałyby osłabić żywotność narodu. Życie polskie powinno nam być drogą i świętą. Nie wolno go niepotrzebnie narażać. Krwią polską nie wolno sfałszować w bezcelowych rozrywkach”.

Szkoda tylko, że tyle krwi z polskiego boku wyciekło, a z ambony tak rzadko padały słowa o „pokoju ludziom dobrej woli”. Nastal w kraju spokój, zabliźniamy rany i oto odzywa się echo, przypominające ile krwi przelano w „bezelowych rozrywkach”.

„Naród musi pozostać — głosi daleki list — silny, żywotny, zdolny do ustanowienia tego co jutro ma stanowić jego wielkość”.

Jutro? Naród Polski już dziś zdobywa krok za krokiem własną wielkość. Już ją uzyskiwaliśmy. O jakimże to jutrze myśli biskupi polscy? „To co na globie czeka na rozstrzygnięcie, jako potworna gra przeciwnych sił, skończy się triumfem...”

Czym? Czyżby tu grały echa marszałkowski rozmów w komnatach watykańskich?

Potwierdzałoby to inne echo londyńskiego BBC, którego komentator obwieścił światu o „nowym staku na rząd polski” ze strony Episkopatu Polskiego.

Episkopat podejmuje walkę o duże młodych.

„Wychołane młodzieży przechodzi ciężki kryzys, wywołany warunkami powojennymi i ideologicznymi zmaganiem”. Nie przypadkowo czy nie kier te próbe w obliczu przegranych pozycji ideologicznych, w obliczu rzeczywistości powstałej — powiedzmy powściągliwie — bez jejgo aprobataj.

Idea Polski Ludowej i sprawiedliwej, która pchnęła ludzi do pracy nad budową lepszej przyszłości, ta idea będzie przewodzić im dalej na drodze do stworzenia społeczeństwa opartego na najgłębszej zasadzie moralnej, zasadzie znielenia wyszku człowieka przez człowieka.

Co można przeciwstawić idei, twożącej tak przekonująco rzeczywisty stóg? Zmusza ona smych autorów listu do stwierdzenia, iż naród polski „pracuje i tworzy zapamiętało z wiarą i poświęceniem”.

„Wielkość i szczęście przyszłej Polski zależy przede wszystkim od tego, jak wychowamy młode pokole nie” — piszą biskupi.

Ale młodzież porwana idea nowej Polski już ujęła w ręce losy swego kraju. Euduje go wraz z całym ludem pracującym. Można to widzieć wszędzie: i na trasie W-Z i na szosie koło Gdańska: w fabryce, przy warsztacie i w szkole.

Otwarli się drzwi izby robotniczej i zagrody chłopiejskiej dla młodzieży, która zyskała możliwość równego do brego startu życiowego. Ta młodzież jednoczy swe szeregi do marszu. Kto będzie śmiał zmieszać jej szlaki? Wychoywana w poszanowaniu dla pracy, sama pracująca, pełna ochotą do życia, skupia się pod sztandarem wielkiej idei postępu. Kto ją cofnie z tej drogi?

Nie wróć już nigdy do zaduchu, ubóstwa i ciemnoty.

— A pod adresem Episkopatu trzeba zadać pytanie, czy nie za dużo polityki miesza się do spraw religijnych? — Stefan Świerżewski

## GO DNI NIOSA

### GÓRNICZY

Z JAZD Zw. Zawodowego Górników, który odbywa się w Sosnowcu, zwraca na siebie uwagę całego społeczeństwa polskiego. Górnik polski daje niemal przez całe cztery lata przykład, jak należy pojnować ofiarną pracę dla włas-

nego państwa. Dzięki jego wysiłkowi zdołaliśmy uruchomić cały nasz przemysł. Eksport węgla był podsta- wą naszego aktywnego bilansu handlowego. Dzięki ideałom w świat czarnym diamentom napłynęły do Polski maszyny, surowce, żywność.

W szeregach górniczych zrodziły się hasła współzawodnictwa pracy. Świąt górniczy wydał z siebie wielką liczbę przedowników. Nie było miesiąca, w którym by przemysł w głowy nie przekroczył planu wydobycia. Wydobycie węgla w Polsce, przypadające na jednego pracownika, jest największe w Europie. Wie lu górników zajęło odpowiedzialne stanowiska w naszym przemśle, wg wzywając się wzorowo ze swych nowych funkcji.

Warunki materialne pracowników przemysłu węgelnego uległy na przestrzeni kilku lat znaczącej poprawie. Możemy jednakże dziś śmiało powiedzieć, że początki były bardzo ciężkie. Niejednokrotnie głośno było w Zagłębiu. Nieraz trzeba było dobrze zaciękać pasą.

Jednak górnik polski nie zalamal się ani na chwilę. Wytrwał na swoim posterunku, zrobił wszystko, co było w jego mocy, aby produkcja naszych kopalń zaspokoiła potrzeby kraju i potrzeby eksportu.

Dlatego możemy śmiało powiedzieć, że postępy odbudowy, które obserwujemy wokół siebie, w dużej części jego dzieła, jego zasługa. Był wzorem dla tych, którzy słabli w trudzie, którzy się zalamywali.

Zjazd Zw. Zawodowego Górników — to ważny zjazd. Zjazd, na który patrzymy z dużym sentymentem — wiedząc, że wiele się możemy po nim spodziewać, wiele nauczyć. Nauczyć się przede wszystkim poczucia odpowiedzialności na pracy.

SŁOWO POLSKIE Nr 311 Str. 3



Postęp

Z przyjemnością musimy stwierdzić, że nasze uwagi na temat zachowywania się publiczności w teatrach odniosły jakiś skutek.

Oto ze zdumieniem i prawdziwą radością zaobserwowałem, że publiczność w teatrze nie pcha się już do garderoby, lecz spokojnie staje w ogonku i czeka swojej kolejki.

Ten epokowy wypadek zaobserwowałem w Teatrze Popularnym, sądzę jednak, że i w Państwowym dzieje się podobnie.

TUWICZ

Notatnik wrocławski

Nie może już zwiększyć produkcji Fabryka Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu. Na maszynach fabrycznych osiągnięto już wszystko, co może na osiągnąć. Produkcja wynosi 180 ton przedży jedwabnie miesięcznie.

Aby nie marnować odpadków, jakie się otrzymuje przy produkcji, Wrocławską Fabrykę Sztucznego Jedwabiu robi próby nad użyciem materiałów odpadkowych do wyrobu gabiek.

Albańczyków studiuję chemię lub fizykę na Politechnice Wrocławskiej. Niebawem przylecą na studia jeszcze 4-ch. Wszyscy są studentami rządu albańskiego.

Tylko jeden Czechostaw studiuję we Wrocławiu historię, używa się też na wyższych uczelniach 9 Bułgarów. Luźniczanie stanowią grupę 19 osób (większość na Politechnice, 2 na WSH).

Studenckie i rodzicielskie otrzymują stypendia od 5 do 10 tys. zł miesięcznie i korzystają z domów i siołeczek „Bratniej Pomocy”.

Senat akademicki Uniwersytetu i Politechniki zbiera się w sobotę na 1-sze posiedzenie w gronie nowych dziekanów i prodziekanów.

Przedstawienie dyskusyjne odbędzie się dziś o godz. 18 w świetlicy Pafawazu z udziałem przedstawicieli OKZZ, Artysty Teatru Państwowego.

Harcerze dzieciom francuskich górników

Zwiołowa akcja protestów i zbiórka funduszy

Walka czynników rządowych ze strajkującymi górnikami we Francji poruszyła sumienia w całym świecie. We Wrocławiu nie ma dnia, aby jakaś organizacja czy zakład pracy nie uchwałił rezolucji, wyrażającej solidarność ze strajkującymi górnikami.

O żywiołowości ruchu świadczy cduch 9 Drużyny Harcerskiej im. hetmana Żółkiewskiego przy 1-szej szkole podstawowej we Wrocławiu.

Rada Drużyny uchwaliła zbiórkę na rzecz dzieci górników strajkujących we Francji i zebrała kwotę 480 złotych.

Blisko 8 miliardów złotych

wydaty ubezpieczeniowe na ubezpieczonych

Zasiłki Ubezpieczeń Społecznych ogłasza liczby, które pozwalają się zorientować w jakich rozmiarach ubezpieczeni korzystają z pomocy Ubezpieczeń Społecznych.

Na 100 ubezpieczonych udzielono w całym kraju w ciągu 1-go półrocza 1948 r. 68,6 porad lekarskich (licząc w to tylko ubezpieczonych i rencistów) i 10 porad u lekarza dentysty, w ciągu 1-go miesiąca.

Na 100 ubezpieczonych wydano w wspomnianym okresie 70,8 leków, 3 zabiegów w zakładach Roentgena, 5,7 zabiegów w zakładach leczenia fizykalnego, skierowano 1,5 ubezpieczonych do szpitali lub ambulatoriów z 2,5 poddano badaniom chemikobiofizjologicznym.

Na 100 ubezpieczonych przypadło przeciętnie 40 dni zasiłków chorobowych domowych i szpitalnych.



Wrocław może się szcycić swoją akcją w dziedzinie opieki społecznej

Miejski Wydział Opieki Społecznej cały swój wysiłek poświęca na popieszczenie bytu najbardziej potrzebujących obywateli miasta. W okresie osiedleńczej misji osób korzystało z jego pomocy. Ilość wydanych zapomóg przez okres trzytygodniowy (odzież, pieniądze, żywność) sięga astronomicznych cyfr.

Drugim nie mniej pożytecznym zakładem — to dom dziecka. Sieroty, półsieroty i dzieci rodzinom raźnie zaniebawianych znajdują tam opiekę od trzech do 18 lat życia.

Następnie w Oleśnicy powstał Dom Pracy Kalek.

Wzrost na 300 wrosła ilość członków koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Zarządzie Miejskim. Koło zorganizowało dwie akademie: jedną w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a drugą z okazji 31-rocznicy Rewolucji Listopadowej.

Pracownicy „Głosu Polskiego” okładowali jedynoludni zarobek w październiku na odbudowę Warszawy co dało na ten cel 31.240 zł.

Uroczennia 7 i 8 listopada w sali podsta wowej Nr. 20 na Różnowej Krystyna Konarska wygłosiła referat o Rewolucji Listopadowej na akademii, urządzonej w szkole.

Gospody spółdzielcze organizują się w całym kraju. Jest ich już w Polsce 118 a w organizacji 237.

Współdźwigni 1340 lamp gazowych jakich mają obywateli ulice w dzielnicach robotniczych zainstalowano już 344 lampy. Praca trwa.

6 plugów do odśnieżania przystawiono dla ulic wrocławskich. Zima jeszcze do nas nie zawitała, ale konieczność przygotowania się do walki z zanieczyszczeniami podkrywała wczesne uprządkowanie sprzętu.

W dzielnicy Wrocław-Poświętne stwierdzono wściekliznę u psa. Akcykolewki był to jedyny wypadek, dzielnica została uznana za obszar zagrożony. W związku z tym wyłapano wszystkie psy w okolicy.

Wobec stwierdzenia we Wrocławiu wypadku wścieklizny należy trzymać wszystkie psy na uwięzi i zaprzestować je w dobre kagańce. Nie wolno także puszczać swobodnie kotów.

Wszystkie podejrzane wścieklizny u psów i innych zwierząt należy zgłaszać M. U. O. M. O. lub do rodzinnego lekarza wet. (ul. Nowowiejska 39).

Nieprzestrzeżenie powyższych zarządzeń pociągnie za sobą zastosowanie kary aresztu do 4 tygodni lub grzywny do 10.000 zł albo obu kar łącznie.

W rezolucjach domagano się interwencji w stosunki hiszpańskie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

Matki i Dziecka w Ciężynie. W domu tym samotne kobiety z dziećmi znajdują opiekę dla siebie i dla dzieci, a oprócz tego usamodzielnionym się przez naukę zawodu. Wiele kobiet wyuczone krawiectwa, kactwa, zabawkarstwa itd. Dzisiaj są już samodzielnie i potrafią zarobić na siebie i dzieci.

Brak lokalu w mieście spowodował, że dwa Złobki dzielnicowe są położone na przedmieściach. Jeden przy ul. Jarzebinowej 16 na Krzykach, a drugi przy ul. Płoniskiego 5 w Leśnicy.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Wrocławiu przy ul. Stalina Nr. 45 powstał w zeszłym roku Dom Noclegowy. Życie najlepiej wykazało potrzebę jego istnienia. Dziennie około 50 osób korzysta z niego (jeżeli może) a przeważnie bezpłatnie z noclegu. Są to osoby, których okoliczności życiowe pozabawiały chwilowo własnego dachu. Są także i poszukujący pracy. Skierowania do tego domu wydaje Wydział Opieki Społecznej, a w nagłych wypadkach referaty Opieki Społecznej przy M.U.O., Urząd Zatrudnienia i Związek Inwalidów Wojennych.

Brak lokalu w mieście spowodował, że dwa Złobki dzielnicowe są położone na przedmieściach. Jeden przy ul. Jarzebinowej 16 na Krzykach, a drugi przy ul. Płoniskiego 5 w Leśnicy.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Obecnie organizowany jest Dom Dziecka w Złotnikach, składający się z trzech dużych budynków. Otwarcie jednego z nich nastąpi już w miesiącu grudniu.

Dziś ciepłej wczoraj znowu osiągnięty w dzień zaledwie 5 stopni ciepła, a nocą przymrozek doszedł do 3 stopni. Przy spadku ciśnienia i wiatrze zachmurzyło się. Dziś spodziewane jest napływanie nieco cieplejszych mas powietrza. Nie wykluczone są opady.

Uwaga na psy! a także na koty

W dzielnicy Wrocław-Poświętne stwierdzono wściekliznę u psa. Akcykolewki był to jedyny wypadek, dzielnica została uznana za obszar zagrożony.

Wobec stwierdzenia we Wrocławiu wypadku wścieklizny należy trzymać wszystkie psy na uwięzi i zaprzestować je w dobre kagańce.

Wszystkie podejrzane wścieklizny u psów i innych zwierząt należy zgłaszać M. U. O. M. O. lub do rodzinnego lekarza wet. (ul. Nowowiejska 39).

Nieprzestrzeżenie powyższych zarządzeń pociągnie za sobą zastosowanie kary aresztu do 4 tygodni lub grzywny do 10.000 zł albo obu kar łącznie.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

W ostatnio odbyły się zebrania protestujące przeciwko terrorowi w Hiszpanii: w Państwowej Fabryce Wodmierz (ponad 1.000 osób), w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (zebranie pracowników, w którym przemawiał naczelnik Porejko) i w warsztatach głównych na stacji Nadodrze.

Teatr

TEATR WIELKI, dziś o godz. 19-tej „Straszny Dwór”.

TEATR POPULARNY, dziś o godz. 19-tej „SEANS”.

FOTOPLASTIKON — ul. Świerczewskiego 28, wyświetla codziennie od 9-21-szej — WIEDN

Kina

„SLASK” — ul. Gen. Świerczewskiego 27 — „SIOSTRA LOKAJA” (am), godz. 15,30, 17,45 i 20.

„WARSAWA” — ul. Fredry 16, „Zielone lata” (amer), godz. 15,18, 17,45 i 20,15.

„SCALA” — ul. Mikołaja 27 — „Decyzja profesora Milasa” (radz), godz. 16, 18 i 20.

„PIONIER” — ul. Stalina 71 — „Piromgow” (radz), godz. 16, 18 i 20.

„POLONIA” — ul. Żeromskiego 33 — „Dusze czarnych” (radz), godz. 16, 18 i 20.

„TEOZA” — ul. Kościuski 177 — „Moi siostra Ellen” (amer), godz. 18, 18 i 20.

„FAMA” — Psie Pole — „Ojczyzna (franc), w dzień powsz, godz. 19, 20, 21, w piątek, sobotę i niedz.

AKTUALNOŚCI W KINIE „WARSAWA” do dnia 12. II. — Polska Kronika Filmowa Nr 45/48 — Pozorna śmierć, Pajk i Polchida.

Nocne dyżury aptek

Pod „Bocianem” — ul. Łokietka 11 „Kokota” — ul. Mikołaja 46 „Labadziem” — ul. Pułaskiego 18 „Aniołem” — ul. Szczytnicką 28.

Masło na listopad

Zarząd Miejski komunikuje, że komisja dla spraw nadzoru sprzedaży deficytowych artykułów żywnościowych postanowiła:

1) akceptować listy pracowników na przydział masła po 25 kg,

2) akceptować pisma burz, interwencji i stółek o całodziennym utrzymaniu, po 10 gramów masła dziennie na 1 osobę,

3) akceptować pisma burz, interwencji i stółek które wydadzą po jednym posiłku dziennie — po 1 osobie,

4) akceptować pisma burz, interwencji i stółek które wydadzą po 5 gramów dziennie na osobę. (ski).

Panorama Bitwy na Psim Polu

Wielkim powodzeniem na WZO cieszyła się Panorama Bitwy na Psim Polu, umieszczona w specjalnej rotundzie za Halą Ludową.

Panorama, dzieło malarzy Leona Respendowskiego i Karola Stobieckiego, pozostanie na miejscu.

Malowidło powstało z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Zolnierza i odwarza wiernie obraz bitwy na Psim Polu według opisu kroniki Galia Anonima.

Panoramę będziemy mogli oglądać znowu na wiosnę, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa Wystawa wrocławska będzie wznowiona.

Na razie poza demontażem całkowitym niezbyt fortunnego „Wesole go miasteczka” i wywiezieniem towarów z działu „B”, nie przeprowadzą się żadnych prac demontażowych w oczekiwaniu na wynik ostatecznej decyzji Rady Ministrów odnośnie dalszych losów WZO. (ski).

Mówimy o naszym mieście

Ciągle sprawy mieszkaniowe pięć Achillesową naszego miasta

Pomimo uzdrowienia stosunków na różnych odcinkach życia we Wrocławiu, w dziedzinie mieszkaniowej, zdarzają się jeszcze fakty powołujące niedościgniętym wymogom tego dowodem są trudności Państwowej Wytwórni Przetw. w uruchomieniu w typy br. będącej niewyłącznie instytucją wyższej użyteczności publicznej, która nie może znaleźć najskromniejszych mieszkań dla swych pracowników.

Wytwórnia, mieszcząca się w gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który ni administruje, zatrudnia w chwili obecnej 11 pracowników, a mogłaby zatrudnić 25 i zwiększyć znacznie produkcję.

Jeden z pracowników, Roman Zala, dojeżdża co dzień do pracy z... z Opola. Troje innych w ogóle nie mieszka, gnieźdząc się w różnych znajomych.

Kalkulator Wytwórni P. Napora znalazł przy ul. Jarzebinowej 22 pustą willę 8-cio pokojową, przydzieloną pani J. Stole mieszkającej w Warszawie. Willi i ogrodu pilnuje jedynie dozorca me-

jąc za to mieszkanie w suterenach i 10.000 zł pensji miesięcznie.

P. Napora zdołał uzyskać przydział w owej willi, ale na nieograniczonym poddaszu, gdzie wytrzymał przez lato wraz z żoną, również pracującą. W ostatnich tygodniach urodziło im się dziecko, ale którego także warunki mieszkaniowe są niemożliwe.

Kierownik Wytwórni Przetw złożył podanie o przydzielenie instytucji całej pustej willi, gdzie 8-7 pracowników zyskało by znaczne pomieszczenie. Jednakże Komisja Mieszkaniowa była innego zdania: przyznana 4 pokoje na I-jm, piętrze i 2 pokoje na II-jm, 3 pokoje na III-jm, 2 pokoje na IV-jm, 2 pokoje na V-jm, 2 pokoje na VI-jm, 2 pokoje na VII-jm, 2 pokoje na VIII-jm, 2 pokoje na IX-jm, 2 pokoje na X-jm, 2 pokoje na XI-jm, 2 pokoje na XII-jm, 2 pokoje na XIII-jm, 2 pokoje na XIV-jm, 2 pokoje na XV-jm, 2 pokoje na XVI-jm, 2 pokoje na XVII-jm, 2 pokoje na XVIII-jm, 2 pokoje na XIX-jm, 2 pokoje na XX-jm, 2 pokoje na XXI-jm, 2 pokoje na XXII-jm, 2 pokoje na XXIII-jm, 2 pokoje na XXIV-jm, 2 pokoje na XXV-jm, 2 pokoje na XXVI-jm, 2 pokoje na XXVII-jm, 2 pokoje na XXVIII-jm, 2 pokoje na XXIX-jm, 2 pokoje na XXX-jm, 2 pokoje na XXXI-jm, 2 pokoje na XXXII-jm, 2 pokoje na XXXIII-jm, 2 pokoje na XXXIV-jm, 2 pokoje na XXXV-jm, 2 pokoje na XXXVI-jm, 2 pokoje na XXXVII-jm, 2 pokoje na XXXVIII-jm, 2 pokoje na XXXIX-jm, 2 pokoje na XXXX-jm, 2 pokoje na XXXXI-jm, 2 pokoje na XXXXII-jm, 2 pokoje na XXXXIII-jm, 2 pokoje na XXXXIV-jm, 2 pokoje na XXXXV-jm, 2 pokoje na XXXXVI-jm, 2 pokoje na XXXXVII-jm, 2 pokoje na XXXXVIII-jm, 2 pokoje na XXXXIX-jm, 2 pokoje na XXXXX-jm, 2 pokoje na XXXXXI-jm, 2 pokoje na XXXXXII-jm, 2 pokoje na XXXXXIII-jm, 2 pokoje na XXXXXIV-jm, 2 pokoje na XXXXXV-jm, 2 pokoje na XXXXXVI-jm, 2 pokoje na XXXXXVII-jm, 2 pokoje na XXXXXVIII-jm, 2 pokoje na XXXXXIX-jm, 2 pokoje na XXXXXX-jm, 2 pokoje na XXXXXXI-jm, 2 pokoje na XXXXXXII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIV-jm, 2 pokoje na XXXXXXV-jm, 2 pokoje na XXXXXXVI-jm, 2 pokoje na XXXXXXVII-jm, 2 pokoje na XXXXXXVIII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIX-jm, 2 pokoje na XXXXXXX-jm, 2 pokoje na XXXXXXXI-jm, 2 pokoje na XXXXXXII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIV-jm, 2 pokoje na XXXXXXV-jm, 2 pokoje na XXXXXXVI-jm, 2 pokoje na XXXXXXVII-jm, 2 pokoje na XXXXXXVIII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIX-jm, 2 pokoje na XXXXXXX-jm, 2 pokoje na XXXXXXXI-jm, 2 pokoje na XXXXXXII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIII-jm, 2 pokoje na XXXXXXIV-jm, 2 pokoje na XXXXXXV-jm, 2 pokoje na XXXXXXVI-jm, 2 pokoje na XXXXXXVII-jm, 2 pokoje na XXXXXXVIII-jm, 2







Martwe dusze

Bezspornie jednym z największych wrogów naszego sportu jest wielka ilość „martwych dusz” zajmujących we władzach stowarzyszeń miejsce prawdziwych działaczy.

Co to są martwe dusze? Znamy je: Co roku ułanie w listopadzie i grudniu kiedy wybiera się zarząd władz sportowych, zjawiają się one na sali obrad. Chodzą od stolika do stolika, Ścisają „serdecznie” ręce wyborców. Narzekają na stary zarząd, mają do niego najwięcej pretensji. Obiecują i deklamują o swych zdolnościach. W rezultacie uchodzą do nowoobieranych zarządów tylko po to, by jako członkowie jakichś komisji, „podkomisji” i sekcji zajmować „honorowe miejsce” w bezplatnych łóżkach stacjonarnych, wręczając kwiaty przyjeżdżającym zespołom i pozostawiając do fotografii. Nie ma ich nigdy tam, gdzie jest praca. Za jedyną swą obowiązkową wobec ludzi, którzy ich wybrali do władz swego stowarzyszenia — uważają przybycie znów na Walne Zgromadzenie.

Czytają wtedy dumnym głosem na głoski pisane „sprawozdanie z działalności” i znowu czekają na wybór.

We Wrocławiu jest wielu takich „działaczy” i wielu nieszczytliwych zwycięzów, które mają wspaniałą zaszczyt z nimi współpracować. Bywalem na wielu ich zebraniach. Przychodzili na nie zawsze ci sami ludzie. Czasami trzech, czasem czterech. Zapracowani, zmęczeni ale zawsze ofiarni i bardzo przejęci o bieżących sprawach społecznych, które wzięli na swoje barki.

Żeby nie być gołosłownym podam przykład WG i D naszego związku piłkarskiego. Już pięćdziesiąt lat temu wyborcy zmieniano tam ludzi. Po prostu ci, którzy walczyli z taką zacietochą o wybór, nie zjawiali się ani na jedno zebranie.

Podajmy tu podać te każdym zwiazku wrocławskim nazwiska „działaczy”, którzy nie byli ani na jednym posiedzeniu.

Dla dobra naszego sportu takich działaczy w jak najkrótszym czasie należy spisać i polski musi ze swoich szeregów usunąć. Nam trzeba ludzi do pracy, a nie do wspaniałej „reprezentacji” ograniczającej się niejednokrotnie do noszenia znaczki: w kłopotliwych margarytkach.

Cz. Ost.

Inoet

To nie zwykły sejmik piłkarski

Niedzielne narady zwołane przez DOZPN nie są zwykłym sejmikiem piłkarskim. Chodzi o to, by działacze klubowi naszego okręgu wypowiedzieli się szczerze na temat tego, w jakim stopniu przyjęli się wśród mas sportowców dołnośląskich przemianom jakie przechodzi sport nowej Polski.

Chodzi o to, by z tych szczerzych wypowiedzi zebrać materiał z którym pojadą na Walny Zjazd PZPN-u nasi delegaci. Niechże ci, którzy wyjadą do Warszawy, mówią śmiało na temat trudności, bólu, żałoby, zastrzeżeń i kłopotów jakich w naszym życiu jest jeszcze wiele. Czym szczerze i głębiej będą dyskutowali, tym wartościowszym okaże się zebrany materiał, który posłuży nie tylko dla PZPN, ale głównie dla GUKF do szybszego usunięcia wszelkiego zła ze sportu polskiego. Dlatego też do tej konferencji trzeba się solidnie przygotować.

O CZYM BĘDĄ RADZIĆ

Niewątpliwie przedstawiciel WUKF naświetli zebraniem szereg postulatów stawianych działaczom sportowym przez państwo. Reszcie uzupełnią sami zebrani. A więc: Trzeba będzie zastanowić się nad wydaniem radykalnej wojny plaństwu wśród sportowców. Mówmy szczerze, alkoholizm nie łatwo jest usunąć bez drażniących zarządzeń z naszych szeregów. Drugim punktem obrad, który wywoła żywą dyskusję — to ograniczenie startów zawodników.

Trzeba poważnie zastanowić się nad tym, jak bardzo marnuje się zdrowie „asów” klubowych, którzy bez wytchnienia (niejednokrotnie niezbędny zdrowi) wychodzą co niedzielę na boiska i ringi. Trzeba skończyć z „cyrkami” wielkich klubów. Sport nie służy ludziom „robieniem kasy”, a ma wazkie cele podniesienia stanu zdrowia mas.

Kwestia zwrotów kosztów — jakie ponoszą zawodnicy na skutek opuszczania pracy (dniówek robocze) musi być konkretnie załatwiona. I tu trzeba uczciwie określić wysokość wyrównania. Bardzo ważnym tematem jest sprawa szkolenia sportowców tak pod względem sportowym jak i społecznym. Wydziałowy szkoleniowy musi się stać najważniejszym w związku i klubie.

Wiemy jak dużo dyskusji wywoła polityka GUKF i PZPN dążąca do łączenia się małych klubów. Widzimy na przykładach jakie zaszły na naszym terenie, że jest to bardzo korzystne i dla zawodników i dla okręgu.

Obradom niedzielnym będziemy się przysłuchiwać ze szczególną uwagą.

Chcielibyśmy, żeby w rezultacie wymiany opinii między delegatami naszych klubów narodziły się dezerdery przynoszące korzyść sportowi polskiemu i zaszczyt naszemu działaczom.

Bilety na mecz Poznań - Wrocław

Wr. OZB spodziewając się normalnego w czasie wielkiej meczy napływu publiczności, postarali się o uruchomienie trzech punktów przedsprzedaży biletów na mecz Poznań — Wrocław.

Można je kupować w firmie „Nasiona” Rynek 4, w firmie „Meta” ul. Pomorska 1, w firmie „Monaris” ul. Nowowiejska.

Pewną ilość biletów (po cenach zniżkowych) przydzielono dla świata pracy i można je nabywać w OKZZ (ul. Mazowiecka).

Bilety gratisowe dla członków sekcji bokserkich klubów wydaje skarbnik OZB przy ul. Słodowej 16 tylko do soboty (godz. 12-ta).

Wobec przełożenia meczu IKS — Zapłonu na inny termin, Wrocław wystąpi z zawodnikami IKS-u i Zapłonu



Biurokracja

W pewnym mieście dołnośląskim zabawiano się w towarzyszenie opowiadaniem anegdot. Potem ktoś rzucił pomysł, aby urządzić konkurs: kto opowie najbardziej nieprawdopodobną historię.

Jeden z obecnych oświadczył: — Pojechałem na jeden dzień do Wrocławia i w pięciu urzędach załatwiłem od razu wszystkie moje sprawy...

— Wygrał pan — oświadczył go spodarz domu. — Bardziej nieprawdopodobnej historii nikt nie wymyślił...

Jest w tej anegdotce szczypta prawdy. Załatwianie spraw po naszych urzędach przewleka się. Nie dawno w pewnej instytucji miałem załatwić jakąś drobną sprawę. Przyjął mnie bardzo uprzejmie referent Zetowski, który z miejsca oświadczył:

— Ach, to się zrobi natychmiast... Potrzeba tylko podpisu naczelnika Ypselosińskiego. Niech pan przyjdzie za tydzień. Naczelnik zwykłe pod koniec tygodnia ma dobry humor, to podpisze.

Podziękowałem i wyszedłem.

W sobotę wracam. Referent Zetowski wita mnie serdecznie. — Ale pan ma szczęście. Naczelnik był w doskonałym humorze i podpisał. Teraz potrzeba nam tylko podpisu dyrektora Iksińskiego. Niech pan przyjdzie za dwa tygodnie. On ma wtedy imieniny, będzie w dobrym humorze, to od razu podpisze.

Miałem szczęście, Dyrektor Iksiński, dobry człowiek, z miejsca podpisał.

— No, ale teraz zobaczymy, czy pan ma szczęście. Niech pan przyjdzie trzynastego, to uzyskamy podpis referenta Powolnego, on lubi trzynastkę.

Przyśledem trzynastego. Był sekretar piatek. Referent Powolny uważał to za szczęśliwy dzień i podpisał.

— No, ale pan ma szczęście — mówi mi referent Zetowski — pan ma już prawie wszystkie podpisy...

— Prawie wszystkie? Jakiego jeszcze brakuje? —

— Mojego. — krzyknął referent Zetowski — przyjdź pan za dwa tygodnie, bo dziś jestem w złym humorze... Grot.

Na rozdrożu życia

Nie buduje się swego szczęścia na cudzej krzywdzie

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE” nr 32 W-149

Pocztowicze traci punkty

(R). Znowu notujemy zmianę w tabeli wrocławskiej klasy „B”. Po odebraniu 4 pkt. „Spolem”, dalszą ofiarą padł Pocztowicz, który stracił aż 6 pkt. za udział nieuprawnionego zawodnika Smocha.

2 pkt. odebrano także „Baryczy” za udział zawodnika zawieszono (Sienkiewicza). Tabela w tej chwili przedstawia się następująco:

1. Elektrownia	7 12 17-4
2. Drukarz	7 8 19-14
3. Barycz	7 8 10-8
4. Gwiazda	7 8 13-15
5. Spolem	7 7 19-16
6. Transportowicz	7 7 12-13
7. Semafor	7 6 12-15
8. Pocztowicz	7 5 9-13
9. Tramwajarz	7 4 10-15
10. ZZK Oleśnica	7 3 9-17

Piłkarzom Zw. Samorz. IKS Wrocław za miły list i uznanie ich naszej pracy, oraz sportowcom „Zapłonu” (Jelenia Góra), którzy pamiętali o nas podczas swej wycieczki do Czechosłowacji za te pamięć dziękujemy. RED.

Losowanie gier Ligi Hokejowej

niestety bez udziału naszego mistrza okręgu

Polski Związek Hokeja na Lodzie przeprowadził losowanie tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo Ligi Hokejowej.

Pierwsze spotkanie rozegrane zostało na 8 i 9 stycznia, nastepnie 15 i 16 stycznia.

W Lidze Hokejowej znajduje się 12 zespołów. Losowanie pierwszych spotkań dało następujące zestawienie drużyn (na pierwszym miejscu gospodarze zawodów): Lechia (Poznań) — Cracovia; EKS — Wisła; Legia (Warszawa) — KTH, Siemieniowiczanka — Sita (Giszowiec); Po-

morzanin — Piast (Cieszyn); EKS Myslowice — AZS (Lublin).

Niestety wśród wyżej wymienionych drużyn brakuje reprezentanta naszego okręgu, doskonałej drużyny „Lnu” wrocławskiego.

Dołnośląski okręg hokejowy zwrócił się w sprawie dopuszczenia jej do pierwszej klasy państwowej, ale nie wydało się nam, żeby prósbę tę rozpatrzono pozytywnie.

Dołnośląski okręgowy Związek Hokeja na Lodzie zawiadamia członków zarządu, że w dniu 15 b. m. o godz. 17-tej w lokalu przy ul. ka. Witolda nr. 29, m. 13 (II piętro) — odbędzie się zebranie Zarządu.

Ze względu na zbliżający się sezon obecność obowiązkowa.



67)wał jako rzecz nierealną, na równi z innymi sukcesami ostatnich czasów

Natomiast stan uczuć Niny nie budził w nim najmniejszych wątpliwości. Każdym gestem, każdym spojrzeniem i wreszcie niemal każdym słowem manifestowała swoją miłość.

Kunicki, jak wnioskował Dyzma, zbyt był zajęty interesami i zbyt mało przestawał z żoną, by mógł ich podejrzewać. Zresztą sam namawiał ich do wycieczek we dwójkę.

Po powrocie z jednej z takich wycieczek Nikodem zastał w hallu depeszę adresowaną do siebie. Otwierając ją, był przekonany, że to wiadomość od ministra Jazunskiego. Spotkała go jednak niespodzianka: pod krótkim tekstem widniał podpis — Terkowskiego!

Nikodem czytał, a Nina zaglądała mu przez ramię. Depesza brzmiała:



Pan prezes rady ministrów prosi pana o przybycie jutro t. j. o godzinie 6.00, gdzie siadnie na posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów do wiadomej sprawie.

Terkowski

Nadszedł Kunicki i Dyzma podał mu depeszę. Stary przeczytał ją w gniewu oka i z nieukrywanym podziwem zapytał:

- Nadzwyczajnie! Czy to w sprawie zbożowej?
- Tak — potwierdził Nikodem
- Więc to już się robi?
- A, jak pan widzi.
- Boże drogi! — Kunicki rozstawił ręce. — Boże

drogi, ile to przy pańskich wpływach, kochany panie Nikodeme, można dobrego ludziom zrobić!

— Tak — uśmiechnęła się Nina — jeżeli tych wpływów używa się dla dobra ogółu, no i jeżeli się trafnie potrzeby ogółu ocenia.

— O, przepraszam, — zaproponował Kunicki — nie tylko dla ogółu. Czyż prywatnym ludziom nie należy pomagać? Chęć... chęć... Na pewno w komisjach ekonomicznych bierze udział i minister komunikacji. Będzie pan miał możność pomówić z nim przy sposobności i o podkładach kolejowych. Co?

Nikodem wpakował ręce w kieszenie spodni i skrzywił się:

— Wolalbym nie teraz. Nieskładnie będzie. — Cóż znowu! Panie Nikodeme! Ja przeciw żadnego nacisku nie wywieram. Całkowicie pozostawiam to do pańskiego uznania. Tylko tak, mimochodem, napomknąłem, gdyż dostawa podkładów, to jest interes, o którym warto pamiętać, che, che.

Na potwierdzenie tego zaraz po obiedzie, zabrał Nikodema do swego gabinetu i zaczął go piłować sąznistym wykładem o szczegółach kwestii. Kiedy zaś ten znowu poruszył historię dawnego procesu, stary zerwał się i wyciągnął z kieszeni klucze:

— Zaraz panu pokaże dokumenty. Moim zdaniem, powinny one wystarczyć, by jeszcze raz dowiedzieć, że byłym w porządku.

Odsunął przedkawką aksaminową kotarę i Dyzma ujrzał kasę ogniotrwałą potężnych rozmiarów. Kunicki szybko ją otworzył, wyjął zieloną tezkę i zaczął wyciągać z niej pliki papierów, zapisanych maszynowym piśmem, kwitów, blankietów i t. p. Niektóre z nich odczytywał, inne podawał Dyzmie i ten udawał, że je czyta.

(Dalszy ciąg jutro)